



ECHO

Świdwina



W numerze:

- Z historii ziemi świdwińskiej
- Rocznica wyzwolenia Świdwina
- Świdwińskie Kaziuki
- Zuzia gromi gimnazjalistów
- Złote Gody państwa Kurpios
- Historia Koła „Cyranka”
- Konkurs wiedzy o Świdwinie
- Tydzień Kultury Języka Polskiego

GAZETA PROMOCYJNA WYDAWNICTWA ADAM MARSZAŁEK

2019, nr 235

ISSN 1428-2186

NAKLAD 5000 EGZ.

WIZYTA AMBASADORA MAHFUZURA RAHMANA



Zdrowia, szczęścia, humoru dobrego, a przy tym wszystkim stołu bogatego, mokrego dyngusa, smacznego jajka i niech te święta będą jak bajka!

Elżbieta Wielgosz,
Redaktor Naczelna „Echa Świdwina”



*Zdrowych, radosnych
Świąt Wielkanocnych
w rodzinnej atmosferze
oraz
smacznego jajka
Mieszkańcom oraz Gościom
Miasta Świdwin
życzą*

*Przewodniczący Rady Miasta
Monika Stepniak*

*Burmistrz Miasta
Dzieta Feliński*

Z roboczą wizytą przebywał w Wydawnictwie Adam Marszałek w towarzystwie Małżonki Jego Ekscelencja **Muhammad Mahfuzur Rahman**, ambasador Ludowej Republiki Bangladeszu. W rozmowie z prezesem Towarzystwa Azji i Pacyfiku dr. **Adamem Marszałkiem** oraz sekretarzem tego wydarzenia **Kingą Solowiej** omówił warunki udziału Ambasady Bangladeszu w VI Międzynarodowym Kongresie Azjatyckim. Pan Ambasador zaproponował również organizatorom przygotowanie i udostępnienie uczestnikom Kongresu wystawy malarzy banglijskich.

Mirosława Michalska

**Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy,
by nowina Wielkanocnego Poranka stała się źródłem
prawdziwej radości oraz byśmy potrafili żyć nią także w naszych
codziennych sprawach.
Niech wszystkim Mieszkańcom i Gościom naszego
Powiatu tegoroczne święta upłyną w zdrowiu
i pełnej miłości rodzinnej atmosferze**

Przewodniczący Rady Powiatu
Jerzy Anielski

Starosta Świdwiński
Miroslaw Majka

OBCHODY 74 ROCZNICY ZDOBYCIA ŚWIDWINA



3 marca to wyjątkowy dzień dla mieszkańców Świdwina. To właśnie 3 marca 1945 roku po latach miasto wróciło do Polski. Właśnie ze względu na te wydarzenia mieszkańcy Świdwina jak co roku licznie zebrali się na głównym placu miasta, aby oddać hołd poległym na polu walki bohaterom.



Wśród uczestników obchodów nie zabrakło przedstawicieli lokalnych władz samorządowych, organizacji kombatanckich oraz dowództwa służb mundurowych. Swoją obecnością uroczystości uświetnili m.in. burmistrz miasta **Piotr Feliński**, zastępca burmistrza **Beata Ociepa**, przewodnicząca Rady Miasta Świdwin **Monika Stępnik**, starosta **Mirosław Majka** oraz przewodniczący Rady Powiatu Świdwińskiego **Jerzy Anielski**.



Uroczystości rozpoczął przemarsz pocztów sztandarowych z dziedzińca świdwińskiego zamku do kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, gdzie odprawiono uroczystą mszę świętą w intencji ojczyzny. Następnie uczestnicy obchodów w towarzystwie kompanii honorowej Wojska Polskiego zebrali się przy Pomniku Pamięci Poległym i Pomordowanym Żołnierzom Ofiarom Faszyzmu i Stalinizmu

na głównych uroczystościach. Wszystkich zebranych przywitał wieloletni dyrektor i kasztelan świdwińskiego zamku **Marian Wiszniewski**, który przekazał głos burmistrzowi **Piotrowi Felińskiemu**. Burmistrz w swoim przemówieniu podkreślił wagę wydarzeń sprzed 74 lat i oddał cześć pamięci ofiarom walk o polski Świdwin.



Następnie ppor. **Erwin Gryczka** z 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie odczytał apel pamięci ku czci poległym na polu walki.



Na zakończenie obchodów władze miasta i powiatu, przedstawiciele służb mundurowych, miejskich jednostek organizacyjnych, zakładów pracy, szkół i przedszkoli oraz mieszkańcy złożyli kwiaty i wieńce pod pomnikiem.



Uroczystości zwieńczyło wspólne odśpiewanie Roty przy akompaniamencie świdwińskiej orkiestry dętej.

W ŚWIDWINIE POWSTANIE KLUB DLA SENIORÓW

Burmistrz **Piotr Feliński** oraz wiceburmistrz **Beata Ociepa** odebrali w piątek 8 marca z rąk minister rodziny pracy i polityki społecznej **Elżbiety Rafalskiej**, ministra spraw wewnętrznych i administracji **Joachima Brudzińskiego** oraz wojewody zachodniopomorskiego **Tomasza Hinca** promesę na utworzenie w Świdwinie klubu seniora. Uroczyste wręczenie promes samorządowcom z woj. zachodniopomorskiego odbyło się w siedzibie Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Dzięki uzyskanemu dofinansowaniu, w kwocie 150 tys. złotych, w Świdwinie powstanie Klub Senior+, w którym miejsce znajdzie 15 osób w wieku powyżej 60. roku życia. Dofinansowanie zostanie przeznaczone na remont lokalu i zakup pierwszego wyposażenia klubu. Całkowita wartość inwestycji wyniesie blisko 200 tys. złotych. W ramach tegorocznej edycji programu Senior+ w województwie zachodniopomorskim powstanie sześć placówek dla osób starszych, z tego jeden Dom i pięć Klubów Senior+.



foto. Centrum prasowe Wojewody Zachodniopomorskiego

Z nowych miejsc aktywnego wypoczynku skorzystać będą mogli seniorzy z większych i mniejszych miejscowości: Choszczno, Manowo, Świdwin, Kalisz Pomorski, Biesiekierz, Nowogródek Pomorski. W sumie przybędzie w regionie 125 nowych miejsc dla seniorów.

– „W naszych działaniach przywiązujemy dużą wagę do stworzenia osobom starszym warunków do aktywnego, ciekawego i satysfakcjonującego życia po zakończeniu aktywności zawodowej, by nie czuły się wykluczone. Dzięki środkom z programu <<Senior+>> rozbudowywana jest sieć placówek, w których osoby starsze znajdują dedykowaną dla siebie ofertę zajęć edukacyjnych, sportowych, kulturalnych, obejmujących także aktywizację społeczną, rehabilitację i usługi socjalne – stwierdziła minister rodziny, pracy i polityki społecznej **Elżbieta Rafalska**.

G.Sz.



ZNAJĄ ŚWIDWIN I JEGO HISTORIĘ

Uczniowie SP2 **Aleksander Tomal**, **Witold Szparaga** i **Jakub Jakubaszko** zajęli pierwsze miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy „Nasze miasto – Świdwin”, zorganizowanym 20 marca 2019 r. w Szkole Podstawowej nr 3 przez panie **Anetę Zakowiecką** i **Narcyzę Juszcak**. Drużyna „Dwójki” była świetnie przygotowana do turnieju i wykazała się imponującą wiedzą o Świdwinie – zarówno o jego współczesności, jak i historii. Organizatorzy pod dowództwem pani dyrektor **Izabeli Starzyńskiej** stworzyli wszystkim uczestnikom bardzo miłą atmosferę.

G.Sz.

ĆWIERKAJĄCY DONALD TRUMP NA UW!

Na Uniwersytecie Warszawskim dyskutowano o książce *Ćwierkający Donald Trump. Czym jest Twitter dla użytkowników, dziennikarzy i prezydenta USA? Od analizy dyskursu po badania okولوجraficzne*. 27 marca br. Ośrodek Analiz Politycznych UW oraz Laboratorium Badań Medioznawczych UW zorganizowały seminarium „Ćwierkający Donald Trump – rola Twittera w komunikacji politycznej Prezydenta USA”. Podczas spotkania autorzy książki (dr **Karolina Brylska**, **Anita Kwiatkowska**, **Mateusz Patera**, **Marlena Szyber**) zaprezentowali wybrane wątki z publikacji. Oprócz prezentacji odbył się panel dyskusyjny dotyczący roli Twittera w komunikacji politycznej Prezydenta USA. W panelu udział wzięli: prof. **Bohdan Szklarski** (Ośrodek Studiów Amerykańskich UW), red. **Bartosz Węglarczyk** (Onet), dr hab. **Tomasz Gackowski** (Laboratorium Badań Medioznawczych UW, współautor publikacji) oraz dr **Olgierd Annusewicz** (Ośrodek Analiz Politycznych UW). Nagranie z seminarium jest dostępne na fanpage'u LBM UW pod adresem: www.facebook.com/lbm.uw.

Karolina Brylska



ZUZIA GROMI GIMNAZJALISTÓW ROZMOWY O BEZPIECZEŃSTWIE NA MORZU



Wielki sukces w finale III Olimpiady Historycznej Gimnazjalistów odniosła związana z Wydawnictwem Adam Marszałek autorka popularnych książek dla młodzieży **Zuzanna Kawa**. W rozegranym w Warszawie finale startując w gronie kilkudziesięciu uczestników zdobyła drugie miejsce. Gratulując naszej autorce uzyskanego wyniku wiceminister Edukacji Narodowej Maciej **Stanisław Kopeć** oraz przewodnicząca Olimpiady Historycznej Gimnazjalistów dr hab. **Małgorzata Machalek**, prof. US podkreślili fakt, że Zuzanna była najmłodszą laureatką tej imprezy. Jest to już jej kolejny sukces odniesiony na arenie krajowej. W przeszłości sześciokrotnie znajdowała się ona w gronie laureatów konkursu „Z poprawną polszczyzną na co dzień”, a dwukrotnie była jego zwyciężczynią. W finałowych zmaganiach wspierali Zuzannę jej nauczyciel historii dr **Artur Ryszard Jęcka** oraz siostra **Marianna**.

H.M.

POLSKIE OBCHODY NEWROZ



26 marca Przedstawicielstwo Rządu Regionalnego Kurdystanu w Polsce zorganizowało w swojej siedzibie obchody Newroz. W wydarzeniu wzięło udział kilkudziesięciu gości. **Ziyad Raof**, Pełnomocnik KRG w Polsce, podkreślił znaczenie miesiąca marca w historii Kurdystanu i narodu kurdyjskiego. Obfituje on zarówno w radosne, jak i bolesne rocznice, między innymi zawarcia porozumienia marcowego w 1970 roku między kurdyjskimi i irackimi władzami, ludobójstwa w Halandży w 1988 roku, powstania w 1991 roku. W marcu obchodzona jest rocznica urodzin oraz śmierci legendarnego kurdyjskiego przywódcy Mustafy Barzaniego, a 21 marca obchodzony jest początek nowego, kalendarzowego roku kurdyjskiego. Podziękował także polskim władzom oraz innym państwom i organizacjom za pomoc finansową i humanitarną dla uchodźców w Kurdystanie oraz za wsparcie militarne dla Peszmergów podczas wojny z ISIS.

Maciej Legutko



Z propozycją opublikowania książki zatytułowanej *Wypadki morskie i ich wpływ na bezpieczeństwo pływania* do Wydawnictwa przybył dr **Tomasz Neubauer**. Towarzyszył mu admirał prof. dr hab. **Antoni Komorowski**. Pomysł publikacji przedstawił dyrektor **Iwonia Nadolskiej-Bartosiak**.

M.M.

SUKCESY ŚWIDWIŃSKICH SZTANGISTÓW



Duży sukces na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Federacji GPC odnieśli świdwinianie **Magdalena Ciureja**, która wywalczyła złoty medal w wyciskaniu sztangi leżąc, a także srebrne medale w przysiadzie ze sztangą na plecach i martwym ciągu oraz **Marek Dawidowicz**, który zajął drugie miejsce w martwym ciągu oraz trzecie w wyciskaniu sztangi leżąc.

M.K.

WĘDKARZE O EKOLOGII W „JEDYNCE”



Ponad 200 dzieci świdwińskiej „Jedynki” wzięło udział w spotkaniu z przewodniczącym Rady ds. Młodzieży Okręgu PZW w Koszalinie oraz adeptami Świdwińskiej Szkołki Ekologiczno-Wędkarskiej. Przeprowadzone zostały zajęcia związane z ekologią i wędkarstwem, których celem było podniesienie świadomości ekologicznej młodzieży oraz zachęcenie jej do spędzenia wolnego czasu nad wodą. Duży wkład w zorganizowanie spotkania wnieśli **Bartek Czerniawko** i **Kuba Klimczak**.

Piotr Klimczak,

Przewodniczący Rady ds. Młodzieży Okręgu PZW

XXVII KAZIUKI WILEŃSKIE

Jak co roku w Świdwinie, w pierwszy weekend marcowy, odbyły się tradycyjne Kaziuki Wileńskie pod patronem Burmistrza Miasta Świdwin. Organizatorem XXVII już Kaziuków był Świdwiński Ośrodek Kultury oraz Towarzystwo Miłośników Wilna i byłych Kresów Wschodnich.

Od dziesięciu lat imprezie towarzyszy również Ogólnopolski Zjazd Kaziemierzy, który i w tym roku był okazją do spotkania około 26 solenizantów i solenizantek.

W dniach 1–3 marca 2019 r. na Świdwińskiej Hali Targowej oraz, w tym roku wyjątkowo, wzdłuż całej ul. 1 Maja odbył się jarmark kresowy, na którym kupcy, rzemieślnicy, artyści prezentowali swoje stoiska, na których można było kupić przysmaki kuchni wileńskiej, wielkanocne palmy, wyroby z drewna, różnego rodzaju nalewki, chleb, wędliny oraz smakołyki przywiezione przez gości z Litwy.

W piątek 1 marca wiceburmistrz **Beata Ociepa** wraz z przewodniczącą Rady Miasta Świdwin **Moniką Stępnia** oficjalnie otworzyły XXVII Kaziuki Wileńskie składając serdeczne gratulacje i podziękowania **Annie Teresińskiej** Prezes Towarzystwa Miłośników Wilna i byłych Kresów Wschodnich w Świdwinie za podejmowanie licznych inicjatyw pogłębiających i utrwalających wiedzę o historii i kulturze pięknych Kresów Wschodnich oraz życząc wszystkim członkom Towarzystwa niesłabnącej aktywności, kolejnych cennych inicjatyw oraz wielu lat w dobrym zdrowiu.

Następnie o godz. 12:00 na Zamku nastąpiło otwarcie wystawy „Obrazy igłą malowane” autorstwa **Danuty Mamak** oraz został przedstawiony przez **Mirosławę Zielony** film dotyczący przedwojennych Kaziuków Wileńskich. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością również dr **Zygmunt Czapla**, historyk, pasjonat, organizator, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pomocy Polakom ze Wschodu.

W dniach 1 i 2 marca odbyły się występy artystyczne przedszkolaków m.in. z Publicznego Przedszkola Nr 1, Publicznego Przedszkola Nr 2, Przedszkola Happy Days w Świdwinie i grupy Jagódki z Publicznej Szkoły Podstawowej w Bierzwnicy oraz licznych zespołów ludowych, m.in. „Leszczyna”, „Swojacy”, „Jarzębina”, „Mopsiki” z Dziennego Domu Pomocy Społecznej, „Zalesie”, „Kwiaty Polskie”, „Turowianki”, „Pogodna Jesień”, „Kumoszki”, „Drawianki”, choszczeńskie trio „To MY”.

W niedzielę o godz. 10:30 w kościele MBNP przy ulicy Niedziałkowskiego odprawiona została msza w intencji Polaków na Wileńszczyźnie i kresowian na ziemi świdwińskiej.



G.Sz.

VIII SEMINARIUM NPW KOREAŃSKA WIZYTA

W Galerii 44 Wydawnictwa Adam Marszałek w Toruniu odbyło się VIII Seminarium „Nowej Polityki Wschodniej”, poświęcone problematyce pamięci o Polakach na Wschodzie. W wydarzeniu uczestniczyli historycy, politolodzy i socjologowie, reprezentujący krajowe ośrodki naukowe. Pokłosiem obrad będzie numer tematyczny NPW, który ukaże się jeszcze w 2019 roku.



Na wspólnym zdjęciu uwiecznieni zostali: **Michał Dahl**, prof. **Antonina Kozyr**ska, prof. **Agnieszka Sawicz**, dyrektor Wydawnictwa **Iwona Nadolska-Bartosia**k, **Katarzyna Szc**zutkowska oraz **Konrad Ku**źma.

Michał Dahl



Gościem Honorowym VI Międzynarodowego Kongresu Azjatyckiego będzie Republika Korei. Goszczący w Toruniu przedstawiciel ambasady **Shin Muyeol** oraz menedżer z Centrum Kultury Koreańskiej **Hong Sukhwa** zostali zapoznani przez dyrektora **Iwonę Nadolską-Bartosia**k i sekretarza Kongresu **Kingę Sołowiej** z przygotowaniem do tego ważnego naukowego i kulturalnego wydarzenia, w którym weźmie udział kilkuset uczonych i kilkudziesięciu dyplomatów.

K.S.

JUBILEUSZ ŚWIDWIŃSKIEJ „DWÓJKI”



Całość imprezy koordynowały panie **Katarzyna Ciuła** i **Kamila Mich**, oprawę muzyczną tradycyjnie przygotował **Rober Uss**, a plastyczną **Jolanta Saboniak** i **Magdalena Kantyka**.

G.Sz.

W połowie marca świdwińska „Dwójka” obchodziła swój jubileusz, na który przybyli m.in. burmistrz **Piotr Feliński**, jego zastępca **Beata Ociepa**, przewodnicząca Rady Miasta **Monika Stępnia**k, kierownik Wydziału Oświaty **Bogdan Wachowiak** oraz przewodnicząca Rady Rodziców **Justyna Kondracka**.



DWÓJKA DZIS

Witając gości dyrektor **Magdalena Bujakowska** szczególnie dużo ciepłych słów skierowała pod adresem przybyłych emerytów oraz byłej dyrektor SP2 **Danuty Malitowskiej**. W trakcie uroczystości została zaprezentowana historia „Dwójki” oraz osiągnięcia uczniów. Całości dopełniły występy artystyczne uczniów, nad którymi pieczę sprawowały panie **Anna Brączyk** i **Kamila Mich**. Miłym akcentem były życzenia złożone Annie Brączyk, która w plebiscycie „Głosu Koszalińskiego” otrzymała tytuł Nauczyciela na Medal.



fot. Wiesław Wiczorek

W ŚWIDWINIE OTWARTO JADŁODZIELNIĘ SPOTKANIE POLITOLOGÓW

18 marca 2019 roku przy ulicy Popiełuszki w Świdwinie otwarto jadłodzielnię, czyli punkt służący do nieodpłatnej wymiany żywności pomiędzy mieszkańcami. W jadłodzielni każdy może przyjść i wziąć z półek lub lodówek żywność, której potrzebuje, a mieszkańcy, którzy mają w domu zbędną, ale zdatną do spożycia żywność, zamiast ją wyrzucać mogą przekazać na rzecz najbardziej potrzebujących.



Uroczystego otwarcia oraz poświęcenia punktu wymiany żywności dokonał biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej **Krzysztof Włodarczyk**. W uroczystości wzięli także udział burmistrz miasta **Piotr Feliński**, z-ca burmistrza **Beata Ociepa**, wójt gminy Świdwin **Kazimierz Lechocki** oraz proboszcz parafii pw. Św. Michała Archanioła w Świdwinie ks. **Roman Tarniowy**.

Jadłodzielnia powstała z inicjatywy mieszkańców Świdwina, przy udziale Burmistrza Miasta Świdwin oraz Caritas parafii pw. św. Michała Archanioła. Żywność będzie wydawana i przyjmowana codziennie w godzinach od 10:00 do 10:30 oraz od 17:00 do 17:30.

G.Sz.

WYRÓŻNIENIE DLA NAUCZYCIELI-WOLONTARIUSZY



Nauczyciele SP2 **Żaneta Bartosiewicz-Dzik** i **Adam Dzik** zostali wyróżnieni w konkursie Barwy Wolontariatu 2018 na Pomorzu Zachodnim. Od początku swojej dydaktyczno-wychowawczej pracy pani Żaneta rozpoczęła współpracę z rodzicami. Z pomocą pani Agnieszki Rakoczy nawiązała współpracę z Fundacją Aktywnej Rehabilitacji. Jej wynikiem były wspólne z zaproszonymi instruktorami fundacji zajęcia wychowania fizycznego. Od prawie czterech lat odbywają się w SP2 zajęcia z instruktorami FAR i dziećmi poruszającymi się na wózkach inwalidzkich. Do „Dwójki” przyjeżdża młodzież z okolicznych miast, m.in. Czaplinka, Drawska, Białogardu oraz wsi z naszej gminy, aby pod okiem instruktorów ćwiczyć się w technice jazdy na wózku i ćwiczeniach rozwijających ich sprawność ruchową. Gdy dzieci ćwiczą, ich rodzice i opiekunowie mogą w tym czasie zasięgnąć porady prawnej. Wolontariusze, którymi są uczniowie SP2, potrafią wykazać się empatią i zrozumieniem wobec potrzebujących wsparcia i pomocy. Z inicjatywy pani Żanety odbyły się także dwukrotnie warsztaty z wielokrotnymi mistrzami świata, mistrzami Europy i mistrzami olimpijskimi poruszającymi się na wózkach. Poprowadzili oni z uczniami naszej szkoły kilkunastogodzinne warsztaty szermiercze.

G.Sz.

W restauracji LOFT79 na uroczystym obiedzie spotkała się grupa wybitnych polskich politologów, którzy dyskutowali o stworzonej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego liście prestiżowych wydawnictw oraz nowej punktacji czasopism naukowych. Uczestniczący w spotkaniu prezes dr **Adam Marszałek** poinformował, że wśród najwyższej ocenionych polskich czasopism politologicznych, pedagogicznych i prawnych znalazły się publikowane przez naszą oficynę tytuły, takie jak: „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, „Italica Wratislaviensia”, „Sztuka Ameryki Łacińskiej”, „Polish Political Science Yearbook”, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, „Nowa Polityka Wschodnia”, „Historia Slavorum Occidentis”, „Art of the Orient”, „Polish Biographical Studies”, „Kultura i Edukacja” oraz „Edukacja Międzykulturowa”.



W spotkaniu uczestniczyli (od lewej): prof. **Zbigniew Karpus**, dziekan Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. **Wiesław Lizak** z Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. **Elżbieta Stadtmüller** z Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. **Leszek Kuk** z Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. dr hab. **Stanisław Sulowski**, dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

I.N.-B.

MATEMATYK NA MEDAL



Uczeń VIII klasy SP2 **Aleksander Tomal** został laureatem XXII Turnieju Matematycznego dla Ósmoklasistów o Puchar Dyrektora I LO im. St. Dubois w Koszalinie. Jest on również finalistą wojewódzkich Konkursów Matematycznego i Geograficznego.

W.W.

KSIĄŻKA O CZARNOGÓRZE ROZMOWY Z UKRAIŃSKIMI WYDAWCAMI



Z propozycją opublikowania książki zatytułowanej *Czarnogóra – wokół konstrukcji i rekonstrukcji narodu czarnogórskiego* przybyła do Wydawnictwa Adam Marszałek dr **Agata Domachowska**. W rozmowie z dyrektorem **Iwoną Nadolską-Bartosia** oraz **Joanną Piechowiak-Lamparską** zaprezentowała swój ciekawy projekt.



W siedzibie Time Marszałek Group odbyło się spotkanie dyrektora Domu Wydawniczego Gelwietika **Olega Golovka** i dyrektora wykonawczego Center for Ukrainian and European Scientific Cooperation **Mykhailo Vikhaliageva** z prezesem dr **Adamem Marszałkiem**. Efektem rozmów było podjęcie decyzji o nawiązaniu współpracy wydawniczej w zakresie publikacji książek oraz artykułów naukowych autorów ukraińskich w Polsce oraz polskich na Ukrainie.

K.G.

SEMINARIUM DR. ZAMĘCKIEGO



W wyniku rozmów przeprowadzonych przez kierownik naukową VI Międzynarodowego Kongresu Azjatyckiego prof. dr hab. **Joannę Marszałek-Kawę** z dziekanem Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr. hab. **Stanisławem Sulowskim** ustalono poszerzenie współpracy między tymi instytucjami. Kierowany przez prof. Sulowskiego Wydział został współorganizatorem tego ważnego wydarzenia, a prodziekan WNPiSM dr **Łukasz Zamęcki** poprowadzi w ramach Kongresu w dniu 24 maja br. międzynarodowe seminarium Europe-China Relations in Turbulent Times.

P.J.

TWARDE PIERNIKI W NICOLAUSIE

W hotelu Nicolaus spotkali się przedsiębiorcy z Torunia i z całego kraju. Podczas wydarzenia mogli oni dowiedzieć się o ofercie inwestycyjnej Torunia oraz zobaczyć najnowszy spot CWB promujący miasto. Nie zabrakło też informacji o projekcie Made in Toruń, którego Twarde Pierniki są laureatem. Była to także doskonała okazja do wymiany doświadczeń, nawiązania ważnych kontaktów, rozszerzenia swojej działalności na kolejne rynki oraz promocji poprzez sport.



O planach Klubu na drugą część sezonu prezes Twardych Pierników **Maciej Wiśniewski** informował przewodniczącego Rady Nadzorczej Grupy NEUCA **Kazimierza Herbę** oraz właściciela ARThaus **Artura Frączaka**.



Wśród gości spotkania byli m.in. prezydent **Michał Zaleski**, **Adam Marszałek**, **Witold Waczyński**, **Michał Jakubaszek**, poseł **Paweł Szramka** oraz **Artur Frączak**. Imprezę poprowadził wspierany przez **Martę Milde Łukasz Drygalski**. Wydawnictwo Adam Marszałek jest jednym ze sponsorów toruńskiej drużyny koszykarskiej Polskiego Cukru.

K.S.

D.K.

WSPÓLNIE PRZEŻYLI 60 LAT

Uroczystości z okazji Złotych Godów zdarzają się w świdwińskim Urzędzie Stanu Cywilnego kilka razy w roku, ale sześćdziesiąta rocznica zawarcia związku małżeńskiego to rzadkość. Takiego pięknego jubileuszu doczekali państwo **Zofia i Zenon Kurpios**.



Po 60. latach małżonkowie ponownie zjawili się w USC na jubileuszowej ceremonii, którą poprowadziła kierownik **Małgorzata Kłoczko**. Odnowili słowa przysięgi małżeńskiej oraz odebrali medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, które w imieniu prezydenta wręczył im burmistrz Piotr Feliński. Wpisali się również do pamiątkowej księgi USC.

Podczas uroczystości przypomniano historię życia państwa Kurpios. Pan Zenon urodził się w 1935 roku w miejscowości Ostrów. W latach 1951–1955 pracował jako zastępca kierownika gorzelnicy rolniczej w Kościernicy, w latach 1955–1958 odbył służbę wojskową, a od 1959 do 1990 roku był kierownikiem gorzelnicy w Ostrym Bardzie, Brzeźnie i Świdwinie.

Pani Zofia urodziła się w 1934 roku w Zabrze. Od 1957 roku pracowała jako młodsza księgowa w PGR Stanomino, następnie w Chemicznej Spółdzielni Pracy w Świdwinie, a w latach 1977–1990 w Kombinacie Rolnym Redło.

Państwo Kurpios zawarli związek małżeński 25 października 1958 roku w USC w Podwilczu.

BRAZOWY MEDAL MARIUSZA

Podczas Halowych Mistrzostwach Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie duży sukces odniósł zawodnik UKL „Feniks” Świdwin **Mariusz Wojalski**, który zdobył brązowy medal w skoku w dal uzyskując odległość 5,80 m. W drużynie „Feniksa” startowali również **Róża Adametz** i **Zuzanna Gutowska**, które pobięły na 600 m oraz **Maja Adametz**, która wystartowała w biegu na 60 m.

Joanna Kruk



I DAMIANA

W Międzyzdrojach odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Województwa Zachodniopomorskiego w tenisie stołowym w kategorii seniorów. Miłą niespodziankę sprawił nasz najlepszy obecnie zawodnik **Damian Szczerba** MSZS Świdwin, który w parze z **Julką Bartkiewicz** Chrobry Międzyzdroje po pięknej grze wywalczyli trzecie miejsce. W grze podwójnej nasi zawodnicy **Damian Szczerba** i **Dawid Zelek** zajęli piąte miejsce.



KĄCIK POETYCKI

Samotność

Samotność doskwiera najbardziej „singlom” wiosną.
A singiel to ktoś, kto sam radzi sobie z codziennością.
Samotnie zazwyczaj chodzi do kościoła i na zakupy,
Samotnie załatwia sprawy i czasem bez celu się „włóczy”.
Jednak stan taki można zmienić w każdej chwili,
Wystarczy, by samotnicy do serca drzwi... uchyliłi.
Trzeba im radzić, by rozejrzeli się uważnie dookoła,
A wtedy dość szybko znajdzie ich serca druga połowa.
Z kimś obok kłopot, zmartwienie będą na pół dzielić,
A radość podwójnie przeżywać, jeśli będą chcieli.
Mogą dziękować Opatrzności za dar towarzystwa,
Do samotności nie wrócą nawet w złych myślach.

Barbara Witkowska – pochodzi z Gostkowa k. Torunia (województwo kujawsko-pomorskie). Od wielu lat mieszka na stałe w Warszawie, gdzie ukończyła Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego. Wiersze zaczęła pisać po śmierci swojej Matki, z którą łączyła ją szczególna więź. W 2012 roku Wydawnictwo Adam Marszałek zdecydowało się wydać *Mateńce w podzięce*, w 2013 r. *Zapisane myśli w chwili, w której przyszły*, w 2014 r. *Marzenia do spełnienia*, w 2015 r. *Sekrety kobiety*, w 2016 r. *Bogactwa ze wspomnień skarbcza*, a w 2018 r. *Zadania do wykonania*.



Barbara Witkowska

Zadania do wykonania



Barbara Witkowska,
Zadania do wykonania
Wydawnictwo Adam Marszałek,
Toruń 2018, ss. 79.

G.Sz.

G.Sz.

Z HISTORII WOJSKOWEGO KOŁA ŁOWIECKIEGO „CYRANKA”

cz. I



Słynnym rozkazem Szefa Sztabu Generalnego WP nr 0096 z 11 grudnia 1951 r. w Świdwinie powstała 11. DLM, a przy dywizji w dniu 24 grudnia 1953 r. powstało Wojskowe Koło Łowieckie nr 285, którego opiekunami byli kolejni dowódcy dywizji i garnizonu Świdwin. Głównym inicjatorem i założycielem WKŁ nr 285 był kol. płk Jan Soroka – starszy inżynier 11. DLM. Pierwszym prezesem koła został kol. por. Stanisław Janiec, łowczym kol. mjr Stanisław Gniatkowski, sekretarzem kol. por. Antoni Hołowaty i skarbnikiem kol. por. Włodzimierz Nowak.

Miesiąc wcześniej przed powstaniem koła przyleciał z Warszawy do Świdwina samolotem Li-2 (Dakota-3) przedstawiciel łowiectwa Wojsk Lotniczych, łowczy Wojsk Lotniczych, mjr Rychlak, który zebrał wszystkich chętnych, kandydatów na myśliwych, przeszkolił ich i przyjął egzaminy z tematyki łowiectwa oraz bezpieczeństwa obchodzenia się z bronią na polowaniu. To dało początek WKŁ nr 285, które było drugim kołem łowieckim powstałym w Świdwinie. Wojskowe Koła Łowieckie wtedy podlegały pod władzę cywilne (PZŁ) i pod władzę wojskowe (dowódców jednostek, przy których powstały). Łowiectwem w WP kierował Łowczy Wojska Polskiego – Generalny Inspektor Łowiectwa WP, któremu utworzono etat pułkownika przy Głównym Kwatermistrzostwie WP, natomiast przy RSZ i Okręgach Wojskowych utworzono etaty podpułkowników – starszych inspektorów łowiectwa RSZ (OW) – łowczych RSZ (OW). Etaty te zlikwidowano w 1989 r. 1 września 1954 r. Zarząd WKŁ nr 285 podpisał w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Koszalinie pierwszą umowę na obwody dzierżawne. Koło otrzymało wówczas 5 obwodów łowieckich i liczyło 28 członków. Ze względu na zwiększającą się wciąż liczbę członków, pod koniec sierpnia 1956 r. podpisano kolejną umowę



W czasie XXIV Krajowego Zjazdu Delegatów PZŁ prezes NRŁ **Rafał Malec** uhonorował „Medalem Świętego Huberta” płk. dr. inż. **Henryka Czyżyka** z WKŁ „Cyranka” ze Świdwina. Uczestniczyli także: mgr inż. **Janusz Rynkiewicz**, przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – łowczy okręgowy z Koszalina, płk mgr **Jan Jaszczuk**, prezes WKŁ nr 43 ze Świdwina, **Marcin Breliński**, rzecznik Prasowy ZO PZŁ w Koszalinie, **Ignacy Józwiak**, który został uhonorowany tytułem „Honorowego Członka PZŁ”.

dzierżawną na 2 obwody, które zostały przyjęte po Armii Radzieckiej w Nadleśnictwie Łubowo koło Szczecinka, a następnie w 1963 r. zostały przekazane Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej w Koszalinie, na ich prośbę. Pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. w naszym kole zaczęli również polować leśnicy i ośmiu spośród nich w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. przyjęto do WKŁ nr 285 „Cyranka”.

Na początku kołom łowieckim nadawano tylko numery, a od 1960 r. zaczęto nadawać nazwy: zwierząt, ptaków, rzek i instytucji, dlatego w 1960 r. Wojskowe Koło Łowieckie nr 285 przyjęło nazwę „Cyranka”. 14 stycznia tegoż roku zatwierdzono w Koszalinie pierwszy jego statut, a 26 marca 1963 r. zarejestrowane zostało przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa w Świdwinie. Statut Wojskowych Kół Łowieckich różnił się od cywilnych Kół Łowieckich trzema punktami (rzeczami): za gospodarkę łowiecką w Kole Wojskowym był odpowiedzialny dowódca JW lub szef instytucji wojskowej, myśliwym-żołnierzom pozwolenie na broń wydawał dowódca JW. lub szef instytucji wojskowej (uprawnienia takie posiadał dowódca oddziału gospodarczego lub wyższy), prezes i łowczy Koła Wojskowego musieli być osobami wojskowymi (żołnierzami). Dowódca JW lub insty-

tucji wojskowej miał prawo zwołać nadzwyczajne, walne zebranie i ustalić porządek obrad, mógł także rozwiązać Koło. W czasie kontroli gospodarczej Jednostki Wojskowej, kontrolom podawane było także WKŁ i ocena uzyskana przez Koła miała także wpływ na ocenę Jednostki Wojskowej (pułku, dywizji). Kontrole prowadzone przez Wojska Lotnicze i POW odbywały się, co dwa lata, a co trzy lata koło kontrolował Zarząd Wojewódzki PZŁ. Nasze koło było zawsze wysoko oceniane i otrzymywało z kontroli oceny dobre i bardzo dobre. Łowczy RSZ (OW) przydzielał z puli MON także określony limit darmowych kilometrów dla każdego WKŁ w zależności od ilości obwodów i miejsca ich dyslokacji. W latach sześćdziesiątych XX w. koło dzierżawiło pięć obwodów wchodzących w skład Nadleśnictwa Kłęcko, od którego otrzymało materiał drzewny na budowę urządzeń łowieckich, grunty rolne i stare szkółki leśne z przeznaczeniem na poletka łowieckie. Myśliwi z WKŁ nr 285 „Cyranka” zalesili wówczas ponad 1000 ha gruntów pozarolniczych, a w miejscowościach Przyrzecze i Grądzkie, za zgodą Nadleśnictwa, założyli „Ostoję Zwierzyzny”, która istnieje do chwili obecnej. Pierwsza faza rozkwitu koła nastąpiła w latach 70. XX w., kiedy dowódcą garnizonu i dywizji był znakomity myśliwy kol. płk dypl. pil. Michał Polech, druga faza rozkwitu nastąpiła

po 1989 r., kiedy prezesem koła był kol. płk dypl. Bronisław Andrzejewski, tj. od czasu wyrażenia zgody przez MON na organizowanie przez Wojskowe Koło Łowieckie polowań dewizowych, a trzecia faza rozkwitu nastąpiła po 2000 r., kiedy prezesem został kol. płk mgr Jan Jaszczyk.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. WKŁ nr 285 „Cyranka” liczyło ponad 70 członków. Wpływ na to miał dobry stan zwierzyny grubej (dziki, jelenie i sarny). Kolejne Zarządy Koła organizowały często wyjazdy całych rodzin myśliwskich do pracy na zbiór żołądździ i kasztanów, a także wspólnie z innymi kołami organizowano turnieje kulturalno-myśliwskie oraz spotkania z młodzieżą, w trakcie których wygłaszano pogadanki o ochronie przyrody, dokarmianiu zwierzyny w zimie, konieczności zamykania na terenie gospodar-

stwa psów domowych, zwalczaniu wnykarstwa itp. Szkołom i młodzieży włączającym się w organizowane akcje fundowano upominki w postaci m.in. instrumentów muzycznych.

W 1973 r. myśliwi z WKŁ nr 285 „Cyranka” urządzili w GKO w Świdwinie salę myśliwską, która istniała do 2015 r. i była miejscem ich spotkań, a w 2002 r. w Przyrzeczu wybudowano siedlisko spotkań myśliwskich Koła „Hubertówkę” (Domek Myśliwski).

W latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. na obrzeżach lotniska Świdwin wojsko wydzieliło 20 hektarów pola, na którym uprawiano żyto, hubin oraz owies z przeznaczeniem na paszę dla zwierząt i sprzedaż. W latach dziewięćdziesiątych XX w. Koło zaczęło organizować indywidualne i zbiorowe

polowania dewizowe, w których uczestniczyli i uczestniczą głównie myśliwi niemieccy, duńscy oraz francuscy. Uzyskane środki z tych polowań przeznaczone były i są na doskonalenie gospodarki łowieckiej, dokarmianie zwierzyny itp.

Henryk Czyżyk



Płk dr inż. Henryk Czyżyk, z WKŁ nr 43 „Cyranka” ze Świdwina z „Medalem Świętego Huberta”.

PREZES PODEJMUJE W PODKÓWKCE AWANS TIME MARSZAŁEK GROUP



Do lipnowskiej restauracji „Podkówka” prezes firmy Wiksbud **Wiktor Sieradzki** zaprosił liczne grono przyjaciół na uroczysty obiad. Wśród gości byli m.in. gen. **Marian Dering**, prezes dr **Adam Marszałek**, prezes firmy Mat-Bud **Jacek Rutkowski**, prezes **Józef Gramza**, wójt Lipna **Andrzej Piotr Szychulski**, **Jan Szopiński**, dr **Władysław Kubiak**, dyrektor Zespołu Szkół w Skępem, **Wiesław Białucha**, prof. **Krzysztof Mikulski**, wójt Gminy Bobrowniki **Jarosław Poliwko**, prezes KS „Jastrzab” **Jerzy Zieliński**, **Andrzej Chojnicki**, dyrektor PUP w Lipnie **Mieczysław Rojek**, prezes **Andrzej Cieślik**, **Marian Dering**, **Dariusz Garbarczyk**, **Leszek Statkiewicz** i **Grzegorz Warczachowski**.

Pretekstem do spotkania były imieniny twórcy Wiksbudu, jak podkreślił prezes **Jacek Rutkowski**, firmy odnoszącej duże sukcesy na polskim rynku budowlanym.

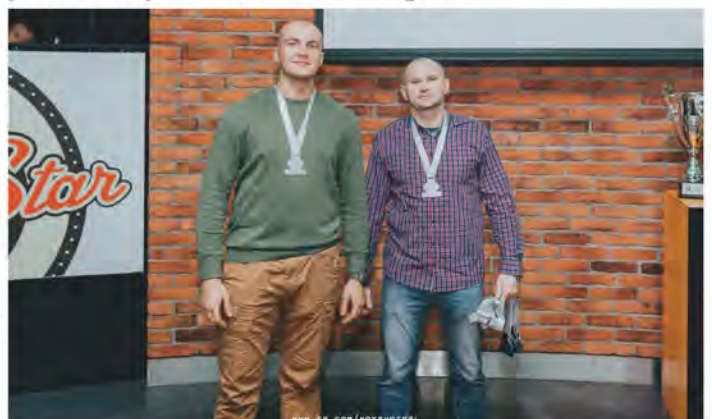
Gratulując solenizantowi dotychczasowego dorobku dr **Adam Marszałek** wskazał na duże zasługi **Wiktora Sieradzkiego** we wspieraniu twórców Pomorza, Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.

D.K.

Sukcesem zakończył się start w rozgrywkach futsalowej lidze C2 drużyny **Time Marszałek Group**. Wśród czterestu uczestniczących w rozgrywkach zespołów uplasowała się ona na drugim miejscu, co oznacza awans do ligi B.



Drużyna występowała w składzie: **Andrzej Kruszczewski**, **Łukasz Nowak**, **Marcin Snopkowski**, **Łukasz Zaboklicki**, **Łukasz Przedpelski**, **Michał Banasiewicz**, **Jacek Ferenc**, **Kamil Skurzyński**, **Rafał Dudkowski**, **Waldemar Kulwicki**, **Łukasz Jabłoński** oraz **Łukasz Zwierzyński**, **Piotr Meyer**, **Mikołaj Tutak** i **Mateusz Guśpiel**.



Reprezentujący TMG **Łukasz Nowak** został uznany najlepszym bramkarzem rozgrywek.

K.G.

SZEPTY, PODSZEPTY

Tom słuchowisk Henryka Bardijewskiego *Szepty, Podszepty*, wydany w ramach serii SŁUCHOWISKA POLSKIEGO RADIA przez Wydawnictwo Adam Marszałek, jak zwykle jest zbiorem innym, niż wszystkie poprzednie.

Chciałoby się powiedzieć: nic dwa razy się nie zdarza, a każdemu twórcy „coś innego w duszy gra”.

Stąd każdy kolejny tom słuchowisk z przywołanej serii słuchowisk zaskakuje i budzi nieznane wcześniej refleksje.

Interpretacja „przygód”, których czytając staniemy się zaraz świadkami, jest nie lada wyzwaniem.

Twórczość radiowa Bardijewskiego nie jest prosta ani oczywista. Wymaga skupienia, dystansu i nie oczekujemy przy czytaniu relaksu dla zmęczonego czytelnika. Ktoś, kto oczekuje „dobrej zabawy” z góry skazany jest na rozczarowanie. Twórca bowiem dostarcza wprawdzie dużej dawki ironii, ale ukazuje świat, który tylko pozornie jest przewidywalny i zabawny.

„Puszczanie oka” Bardijewskiego do czytelnika, nie oznacza komedii i głośnego śmiechu, lecz spotkania z groteską i gorzką refleksją, ukrytymi pod specyficznym poczuciem humoru.

Spróbujmy zatem oddać się tej wyjątkowej przygodzie, jaką jest radiowa twórczość Henryka Bardijewskiego. Przyjrzymy się z bliska kilku słuchowiskom i będzie to arcyciekawe, ale niekoniecznie łatwe spotkanie.

FAUSTYN

Na teatralnej scenie stajemy się świadkami współczesnej interpretacji *Fausta* Goethego. Faustyn i Mefis to bezsprzecznie potomkowie bohaterów tego legendarnego dramatu. Szerokie spektrum niesamowitych postaci, na naszych

oczach przenosi nas w czasy współczesne, a przecież tak bliskie i oczywiste, jakby żywcem wyjęte z ponadczasowego *Fausta*. Kim więc są? „Nami” współcześnie, a może tylko na chwilę wrócili do nas prosto od Goethego? Nic nie jest oczywiste i jednoznaczne.

STRACH

Jaki naprawdę jest człowiek? Czy zło to wcielenie diabła, który tylko przybrał ludzką skórę? Czy można rozpoznać wysłanników piekieł, którzy zalegają nasz świat? Czy jest ktoś, kto nimi kieruje i rządzi? Specyficzna, umiejętnie budowana atmosfera i niepokój tego słuchowiska są jakby żywcem wyjęte z *Mistrza i Małgorzaty* Bułhakowa. *Strach* to zaskakujące słuchowisko o przenikaniu się światów, tylko pozornie odrębnych, a przecież równoległych, o wielu zależnościach. Niespodziewane zakończenie nie tylko zaskakuje, ale budzi niepokój.

BŁOGOSTAN

Podsumowaniem pozornie absurdu, pełnego czarnego humoru, gorzkiej ironii, zbioru słuchowisk Henryka Bardijewskiego, jest właśnie ten utwór. Jego bohaterem jest prezes prężnie działającej monopolistycznej agencji reklamowej. Znużony życiem, niemający już żadnych nowych wyzwań magnat, dostaje propozycję wykreowania nowej religii. Metody, środki prowadzące do celu, nie grają roli, bo jak wiadomo „zero upiększa każdą cyfrę”. Celem jest przekonać Boga wzrastającą liczbą wiernych wyznawców, a tak naprawdę kolejnych klientów. Wiara ma tu najmniejsze znaczenie.

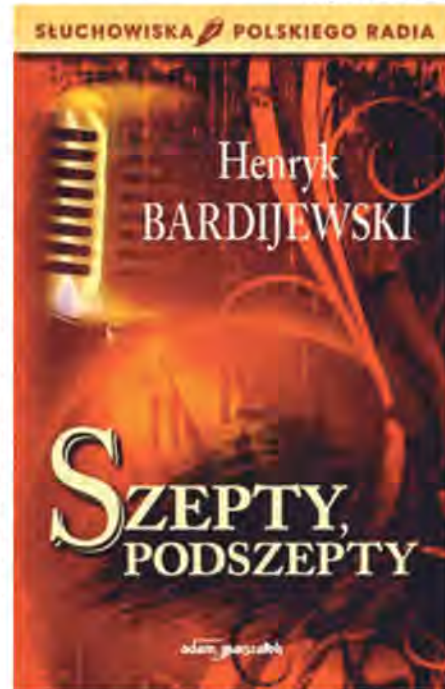
* * *

Jakie są cechy wspólne tego mariażu gatunków literackich, pełnego niezwykłych

postaci i sytuacji, które spotykamy w słuchowiskach Henryka Bardijewskiego, zebranych w tomie „*Szepty i podszepty*”? Na pewno ogromny dystans do rzeczywistości, przejaskrawianie otaczającego świata, pozytywne operowanie ironią oraz dwuznaczność. Życie, według pisarza, to absurdałna groteska.

Przedstawiona tutaj twórczość słuchowiskowa Henryka Bardijewskiego jest wbudowana w formę groteskową, komediowo-sensacyjną, o poetyckim zabarwieniu. Wszystko, co tu spotykamy, nasycone jest absurdałnym humorem oraz intelektualną parodią czy wręcz drwiną. Przedstawiony świat zaś – często materialny i dosłowny, czasem metafizyczny i irracjonalny, balansujący na pograniczu fantastyki i teologii – zawsze jednak poetycki i traktowany z ogromnym poczuciem humoru.

Wojciech Kukuła



Henryk Bardijewski, *Szepty, podszepty*,
Wydawnictwo Adam Marszałek,
Toruń 2009, ss. 320.

seria: SŁUCHOWISKA POLSKIEGO RADIA

CZYTAJĄ „ECHO ŚWIDWINA”



Maria Krystyna Cichocka,
lektor, Politechnika Warszawska



Józef Tejhma,
były wicepremier,
minister kultury i sztuki



prof. dr hab. Longin Pastusiak,
Akademia Finansów i Biznesu
Vistula, Warszawa



Jan Rodzeń,
kierownik Klubu Księgarza,
Warszawa

TYDZIEŃ KULTURY JĘZYKA POLSKIEGO W ŚWIDWIŃSKIM LICEUM **PROPOZYCJA GDAŃSKICH UCZONYCH**

Nikogo nie trzeba przekonywać co do tego, że język ojczysty jest podstawowym składnikiem tożsamości każdego narodu i dobrem kultury. Szczególnie dzisiaj należy o niego dbać, szanować i chronić jak drogocenny klejnot. Dlatego też w naszej szkole już od 1977 roku organizujemy Tydzień Kultury Języka Polskiego, aby uwrażliwiać uczniów na konieczność pięknego, poprawnego korzystania z języka.



W tym roku coroczne obchody nieprzypadkowo rozpoczęliśmy 21 lutego, kiedy to świętujemy Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Na pierwszy ogień poszła ortografia. Jak głosi ludowe porzekadło: „Honor Polaka plami, kto pisze z błędami”. W szkolnym dyktandzie najlepszymi okazali się następujący uczniowie: I m. **Natan Iwanek**, II m. **Milena Barna** i III m. **Maria Ziółkowska**. Następnego dnia sprawdzaliśmy świadomość języka na teście poprawności językowej. Najlepsi uczniowie to: I m. **Milena Barna** i **Joanna Kowalik**, II m. **Kinga Kalisz**, III m. **Marta Kowalska**.

Podczas Narodowego Czytania w 2018 roku zaznajamialiśmy się z *Przedwiośnią* S. Żeromskiego. W dniu 25 lutego odbył się Turniej Wiedzy ze znajomości *Przedwiośnia*, w którym zwyciężyła drużyna z klasy 3b w składzie: **Filip Buniak**, **Natalia Kuligowska**, **Daria Uss**. Dwa dni później odbył się konkurs recytatorski. Jego laureatem jest **Konrad Firsiof** z kl. 1b. Niezwykle przejmująco przedstawił utwór Leonarda Cohena *Dla Ciebie*.

M. K. i M. F.



Z propozycją współpracy przybyli do Wydawnictwa wybitny historyk i politolog prof. dr hab. **Maciej Szczurowski** oraz znakomity znawca problematyki międzynarodowej dr **Marian Mencil**. W rozmowie z dyrektorką **Iwoną Nadolską-Bartosia** zaproponowali współwydawanie z Instytutem Bałtyckim serii wydawniczej poświęconej problematyce morskiej.

D.K.

KOLACJA PANA JACKA

Wielki sukces w organizowanym przez „Nowości” i „Express Bydgoski” plebiscycie na Osobowość Roku 2018 odniósł prezes firmy **Mat-Bud Jacek Rutkowski**. W trakcie uroczystej kolacji zorganizowanej w restauracji „Chleb i Wino” ogłosił on inaugurację działalności swojej fundacji Pomagajmy Razem.



Zarząd i Radę Fundacji tworzą: przewodniczący Rady **Jacek Rutkowski**, **Tomasz Lenz**, **Andrzej Jankowski**, ks. dr **Paweł Nowogórski**, prezes Zarządu **Paweł Andrzejewski**, **Błażej Baumgart**, **Joanna Dura**, **Mirosław Buliński**, **Arkadiusz Matczyński**.

MISTRZOSTWA MOW W PŁYWANIU



Na pływalni Parku Wodnego Relax w Świdwinie odbyły się VII Mistrzostwa Polski Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych w Pływaniu o Puchar Wójta Gminy Brzeźno. W zawodach brały udział drużyny z siedmiu miejscowości: Trzcianca, Podborska, Babimostu, Rewala, Trzebieży, Lwówka Śląskiego i Rzepczyna. Po zaciętej

sportowej rywalizacji w punktacji zespołowej zwyciężyła drużyna MOW Rzepczyno. Organizatorami zawodów byli MOW Rzepczyno i Park Wodny Relax.



Wśród gości byli m.in. **Daniel Brzeski** z firmy Kador, wójt gminy Zławieś Wielka **Jan Surdyka**, **Elżbieta Pietras**, przewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober**, **Aleksandra Smulska**, prezes Polska Press Bydgoszcz **Marek Ciesielski**, **Bogdan Pietras**, dr **Adam Marszałek**, **Piotr Terlecki**, **Andrzej Cieślak**, **Józef Gramza**, **Violetta Joppek**, **Wojciech Rybka**, **Magdalena Popielewska** oraz **Andrzej Walczyński**.

G.Sz.

M.M.

Z historii miasta i ziemi świdwińskiej

ROBOTNIK PRZYMUSOWY

Publikowany tekst jest zapisem rozmowy – wywiadu z nieżyjącym już panem Stanisławem Jastrzębskim, świdwinianinem i robotnikiem przymusowym. Rozmowę przeprowadziliśmy wspólnie z panem Marianem Wiśniewskim dla „Gazety Świdwińskiej” w grudniu 1996 roku. Wspomnienia naszego rozmówcy to zapis losów Polaka rzuconego przez dziejową zawieruchę do miasta, które stało się jego kolejną, małą ojczyzną. Wojenne i powojenne przypadki pana Stanisława były udziałem nielicznej grupy świdwinian, którzy stali się mieszkańcami miasta i okolic zanim jeszcze ktokolwiek zamarzył o tym by były polskie. Warto ocalić je od zapomnienia.



Powojenna procesja Bożego Ciała
(Fot. ze strony Carpe Diem Świdwin)

Rodzina Jastrzębskich mieszkała od lat w Warszawie przy Grochowskiej. Ojciec pana Stanisława pod koniec lat 30. budował w Treszczynie koło Grodna szkołę i tam czasowo zamieszkał z rodziną. We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany. Walczył w jednym z pułków piechoty. Pułk zdziesiątkowany, wykrwawiony zakończył zorganizowany byt w lasach koło Hajnówki. Ojciec pana Stanisława wspominał dantejskie sceny z ostatnich dni walk. Ataki Niemców, ataki Sowietów, wiązanie polskich jeńców drutami. Ocalał przypadkowo. Przysypanego po wybuchu pocisku wyciągnęli sowieccy maruderzy. Połakomili się na zegarek, który wraz z jego ręką wystawał z osypiska. Wyciągnęli. Może liczyli na coś więcej w kieszeniach żołnierza? A może byli tylko rabusiami, a nie mordercami? Kto to wie. Podobnie w Brześciu, twierdząc ostrzelali najpierw Niemcy, a później ze wschodu Rosjanie, by doszczętnie zrabować miasto. Rodzinę Jastrzębskich, po klęsce wrześniowej, osadzono w pomieszczeniach sklepu żydowskiego w Brześciu. Jeden z robotników – Rosjanin, pełniący funkcję nadzorcę podzielił

się zdobytą wiadomością, że nocą Żydów a rąkami Polaków mają wywozić na Sybir. Ojciec chrzestny Stanisława mieszkający w Brześciu radził poważnie potraktować tę informację, pomógł im załatwić papiery na nazwisko Dębiński, które dla zmylenia zalał atramentem. Załatwili sobie wyjazd z Brześcia w kierunku dającym szansę na przeżycie. Rosjanie zapędzili ich na stację do otwartych wagonów, którymi ruszyli na zachód. Po 24 godzinach stania na otwartej platformie dojechali do Białej Podlaskiej. Osadzono ich w starych barakach, później wynajęli mieszkanie na rogu Piłsudskiego i Pocztowej. Po akcji partyzanckiej na autobus niemiecki i likwidacji niemieckiego konfidenta z mieszkania ich wyrzucono, bowiem budynek został przeznaczony dla przybyłych na wzmocnienie oddziałów straży niemieckiej. Następnym etapem był Lublin i czerwony budynek byłej szkoły żydowskiej, gdzie Niemcy urządzili punkt zborny dla tych, których wysyłano do Niemiec na roboty.

Znaleźli się w Stargardzie Szczecińskim. Nocą alarm. Nocą alianci bombardowali Piryce, jakąś fabrykę samolotów czy części do nich. Przerzucono ich do Świdwina. Pierwszą noc spali w hotelu (późniejszym Piaście), jako goście, ale rano strażnicy zorientowali się jacy to goście i przerzucili wszystkich do magazynów naprzeciw, dziś są to obiekty państwa Marszałków. W pobliżu była knajpka „U Tremsa” (restauracja i piwiarnia Wilhelma Tramsa przy Dworcowej – 3 Marca 25), gdzie spotykali się robotnicy przymusowi. Najpierw pracował z braćmi Zbyszkim i Markiem u wojskowego w okolicach dzisiejszego lotniska, siostra Marysia w Rzepczynie. Major, wykładowca w szkole lotniczej, przyjeżdżał czasami na niedzielę i kiedy pan Stanisław zwrócił mu uwagę, że ma parciany pasek, zamiast rzemiennego – ten wytarzał go za uszy mówiąc jakoś pół po polsku: „To dobra miękka pasek!” Później dostało się im (niesłusznie) za zniszczenie (przez dzieci niemieckie) kosztownego kryształowego żyrandola, który skądś przywieźli...

Ojciec pracował w fabryce mebli przy Klasztornej (Batalionów Chłopskich), a jego przenieśli do bauera do Świdwinka. Nowy „pan” – prawdziwy choleryk, który za byle co bił po twarzy, by za chwilę całować i głaskać po głowie. Z jego zachowania można było odczytywać losy wojny: „jak Niemcy odnosili sukcesy, to opychaliśmy się chlebem z kroją (marmoladą z buraków), a jak dostawali

w dupę to chleba było mało, a krojdy wcale”. Po roku udało się ojcu zabrać Stanisława do fabryki mebli. Razem naprawiali skrzynki hermetyczne na amunicję, później trumny... Przy sprawdzaniu hermetyczności skrzynek, często rozregulowywali ciśnieniomierze. Wściekał się majster i wrzeszczał: „Trumny to ty cztery dziennie robisz, a skrzynki na amunicję to nawet jednej nie nareperujesz!” Ogólnie jednak można było wytrzymać, drastycznych wydarzeń nie było, nawet pewien Niemiec przynosił klapsztury (kanapki). Wtedy siadali na gorącym piecu przeznaczonym do klejenia elementów, by pograć się, no i wtedy odchodziły rozmowy polityczne. Następowoło coraz większe rozluźnienie. Kiedy zbliżał się front, słabła dyscyplina. Najgorsi byli młodzi tak zwani hajoci (członkowie Hitlerjugend), których wytresowano na zajadłych hitlerowców, tych trzeba było się strzec. Majster nawet nie oponował, kiedy dla bezpieczeństwa ojciec obciął mu sztambajzą metalowy znak z literą P przytwierdzony na stałe do ubrania. Wart podkreślenia był porządek i czystość w mieście. Już o 6 rano było wszędzie posprzątane, tylko hajoci maszerowali ulicami miasta wzbudzając nastrój grozy.

Święta Bożego Narodzenia nie miały wystawnego charakteru. U bambra na Świdwinku była choinka i szykowano duży piec pozwalając wszystkim napiec sporo chleba. Innym razem gospodarz wyjechał gdzieś w interesach powierzając Stanisławowi całe gospodarstwo, a ten posłał zaraz po trzymany pod zamknięciem robotników francuskich, żeby posuchali wieści z radia. Niestety gospodarz wrócił wcześniej i wszystko skończyło się niezbyt przyjemną awanturą. Kaplica katolicka, gdzie raz w miesiącu odprawiano Mszę świętą, była w czerwonym, leżącym nieopodal Regi budynku – dziś już nieistniejącym.

Na przełomie lutego i marca 1945 roku niemieckie czołgi jeden za drugim rwały przez miasto, w kierunku na Kołobrzeg. Koło dworca Niemcy za bezcen sprzedawali samochody – brakowało benzyny. Tuż przed południem 3 marca ogromna ilość rosyjskich czołgów przewaliła się przez miasto od strony Szczecina w kierunku na Kołobrzeg. Na Dworcowej (3 Marca) czołg przejechał i zmiażdżył niemiecką karetkę pogotowia, w której nadal z jednej strony paliło się światło. Jakiś żołdat wrzucił granat do budynku, skąd niczym ulotki wyleciało mnóstwo białych kartek, a z piwnicy budynku gdzie teraz jest fryzjer (budynek przed apteką Staromiejską) wyjrzał osadzony tam rosyjski robotnik przymusowy, by powitać braci, a ci z czołgu odpowiedzie-

li mu śmiertelną serią. Długo komentowano później to „bohaterstwo”. Na przeciw dzisiejszej „Słowiańskiej” leży z przejechaną głową jakiś znaczniejszy oficer niemiecki z lornetką. Na dworcu pełno porzuconych walizek i zwoje taśm filmowych. Na Połczyńskiej barykady i zaminowany most na Szczecińskiej, którego na szczęście nie wysadzono. Rosjanie jak burza przejechali przez miasto i pojechali dalej zostawiając 74 swoich ludzi, którzy zamieszkali na rogu Chrobrego i Armii Krajowej. Wieczorem przebijający się na północ z okolic Bierzwicy Niemcy tłukli z moździerzy w centrum miasta, powodując jego spalanie. W okolicy Polnej słychać było strzały dudniące jak deszcz – to były salwy z pepesz, którymi częstowano przebijających się Niemców. Jak zachowywali się zdobywcy – powszechnie wiadomo – kilku utopiło się po pijaku w czterech cysternach ze spirytusem stojących na boczniczy kolejowej. Brutalne gwałty, zwłaszcza na ulicy Pocztowej. Jakiś młody hajocik niemiecki zaczął z budynku apteki (przy Rynku) strzelać do Rosjan. Rosjanie przez nieuwagę zastrzelili jednego ze swoich oficerów, innemu, który ręką machając wydawał rozkazy oddawania salw za Stalina, za Lenina – przestrzelili rękę. W kościele było dużo słomy – ktoś podpalił i kościół

mający dużo drewnianych elementów i palnego wyposażenia spłonął doszczętnie wraz z wieżą.

Pan Stanisław nie potwierdza tezy dość powszechnie głoszonej, że centrum miasta zniszczyli Rosjanie – przypisuje to moździerzowemu atakowi Niemców, wieczorem po zdobyciu Świdwina przez pancerną brygadę generała Katutowa.

Niebawem przybyli tu Polacy – różnie to też było – jedni chcieli zaprowadzić porządek, inni szabrować. Pewien Rosjanin, doświadczony żołnierz, straszył że Niemcy są wokół miasta, wkrótce tu wrócą, bo atak był zbyt brawurowy. A wówczas „my popadiom w plen, a was ubjut”. Rowerami wraz z innymi uciekali w kierunku Złocieńca, ale wkrótce wywołicie i rowery im zabrali.

Po wojnie najpierw naprawiał drewniane kolby strzelb, uczył się w liceum pedagogicznym. Po trzech semestrach przeniósł się do technikum budowlanego w Szczecinku. Później praca w Drawsku i na budowie pomorskich lotnisk. Po wojsku w 1952 roku praca w Słupsku, a następnie w Wałczu, gdzie poznał swoją przyszłą żonę Jadwigę. W końcu wrócił do Świdwina na stare śmieci. Był postacią znaną zwłaszcza starszym świdwinianom. Przez wiele lat pracował w branży budowlanej, prowadził zakład remontowo-budowlany specjalizujący się

zwłaszcza w naprawie kominów. Ojciec pana Stanisława prowadził zakład stolarski mieszczący się w budynku w parku. Dochował się pięciu synów: Romana, Ryszarda, Andrzeja, Janusza i Marka, który zginął w wypadku samochodowym.

Pan Stanisław zmarł w grudniu 2010 r.

Zbigniew Czajkowski



Zbigniew Czajkowski – świdwinianin, emerytowany strażak, autor wielu tekstów o przed- i powojennej historii miasta publikowanych w miejscowej prasie. Uhonorowany przez Ambasadę Izraela i Żydowski Instytut Historyczny dyplomem za ratowanie zabytków kultury żydowskiej oraz Medalionem Rudolfa Virchowa. Inicjator budowy lapidarium na cmentarzu poewangelickim upamiętniającego przedwojennych mieszkańców miasta.

POŻEGNANIE REDAKTOR AGATY KOMITET ORGANIZACYJNY DYSKUTUJE O KONGRESIE



W lutym pracę w Wydawnictwie zakończyła **Agata Piedziewicz**. W trakcie niespełna 15-miesięcznej współpracy dała się poznać jako niezwykle otwarta, serdeczna, kompetentna, wszechstronna i zaangażowana w powierzone obowiązki osoba. Podczas pożegnania prezes Wydawnictwa **Adam Marszałek** i pani dyrektor **Iwona Nadolska-Bartosiak** podkreślali jej profesjonalizm, który przełożył się na uznanie i wielką sympatię autorów oraz kolegów i koleżanek z pracy.

W spotkaniu pożegnalnym redaktor Agaty uczestniczyli (od lewej): **Patryk Wawrzyński**, **Magdalena Łożyńska**, **Szymon Gumienik**, **Kinga Solowiej**, dyrektor Wydawnictwa **Iwona Nadolska-Bartosiak**, **Paweł Jaroniak**, **Katarzyna Szczutkowska**, **Krzysztof Galus** i **Daniel Kawa**.

P.J.



W siedzibie Towarzystwa Azji i Pacyfiku odbyło się kolejne zebranie Komitetu Organizacyjnego VI Międzynarodowego Kongresu Azjatyckiego. Spotkaniu przewodniczyła kierownik naukowa Kongresu prof. **Joanna Marszałek-Kawa**, która omówiła z sekretarzami bieżący stan przygotowań do wydarzenia zaplanowanego na 15–17 maja 2019 roku. Sekretarze: **Kamila Rezmer**, **Michał Dahl**, **Agnieszka Zakościelna**, **Natalia Gburzyńska** i **Kinga Solowiej** poruszyli kwestie dotyczące zarówno spraw logistycznych, jak i naukowych. Omówiono także kalendarz imprez towarzyszących obradom Kongresu, takich jak pokazy filmów azjatyckich, wypiek piernika toruńskiego czy też wystawy promujące państwa biorące udział w tym wydarzeniu.

K.G.

TRZECIA PROPOZYCJA KS. BISKUPA SUSKIEGO PROFESOROWIE Z KOPERNIKIEM



W towarzystwie ks. prałata **Jarosława Kwaśniewskiego** przybył do Wydawnictwa ks. biskup dr **Andrzej Suski** z propozycją wydania w ramach serii Fontes Scrutari tomu zatytułowanego *Libri Ordynarii. Przewodnik po rękopisach*. Jest to już trzecie opublikowane w naszej oficynie dzieło tego Autora. K.G.

WARSZAWSKI SPACER ZUZANNY I MARIANNY



Po emocjach związanych z finałem Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego, w którym **Zuzanna** zdobyła drugie miejsce i tytuł laureata odbyła ona w towarzystwie **Marianny** spacer po Warszawie. D.K.



Po zakończeniu rozmów z kierownictwem Wydawnictwa Adam Marszałek dwaj wybitni uczeni z Akademii Sztuki Wojennej płk prof. dr hab. **Bogdan Szulc** oraz płk prof. dr hab. **Adam Tomaszewski** odbyli spacer po toruńskiej Starówce upamiętniając go fotografią pod pomnikiem Mikołaja Kopernika. Sz.G.

STO LAT SŁUŻBY WIĘZIENNEJ



W bogatej ofercie Wydawnictwa Adam Marszałek znajduje się wiele pozycji poświęconych historii polskiego więziennictwa oraz polityki penitencjarnej. Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego w Inowrocławiu kpt. **Marek Sobczak** z towarzyszącym mu **Adamem Zielińskim** zaproponowali dyrektor **Iwonię Nadolskiej-Bartosiak** udział przedstawicieli naszej oficyny w konferencji naukowej zorganizowanej w Toruniu z okazji jubileuszu oraz druk przygotowanej przez Centralny Zarząd Więziennictwa pamiątkowej publikacji zatytułowanej *Straż Więzienna. Służba Więzienna*. K.G.